

Pech nie przestaje dopadać Diego Perottiego. Argentyńczyk, który ostatnie dwa sezony w Romie spędzał głównie na rehabilitacji, zerwał więzadła kolana. Nie jest to jednak tylko problem Fenerbahce, ale też Giallorossich.

Media podawały w ostatnim czasie, że Turcy przyjęli gracza za darmo, ale w umowie sprzedażowej zawarto klauzulę, według której Fenerbahce opłaci cały jego kontrakt gdy ten rozegra co najmniej 15 meczów. Takie informacje potwierdził też agent piłkarza. Po 5 rozegranych spotkaniach Turcy będą płacić 50% zarobków, po 10 75%, a po 15 100%. Niestety, Argentyńczyk zatrzymał się na czterech występach, dlatego też klub ze Stambułu jest winny graczowi 25% zarobków, a 75% spoczywa po stronie Romy. Wiemy, że jest taka klauzula, nie wiemy natomiast czy podawane przez media liczby są prawdziwe. Giallorossi zostali postawieni pod ścianą w ostatnim dniu mercato, po tym jak Perotti nie przeszedł zbyt pomyślnie testów medycznych w tureckim klubie.

"Jeśli dojdzie do operacji Diego nie będzie grał przez 5-8 miesięcy i o tym zdecyduje sztab medyczny. Dzięki umowie z graczem nie mamy żadnych zobowiązań finansowych w stosunku do niego", powiedział Emre, dyrektor sportowy Fenerbahce dla forzaroma.info. W innym wywiadzie mówi: "Doszło do całkowitego zerwania w kolanie. Będzie musiał poddać się operacji. Poinformowaliśmy o jego sytuacji agentów".

Autor: abruzzo